

Magazynowanie gazu ziemnego jest ważnym elementem funkcjonowania systemu gazowego. Przede wszystkim pozwala na zbilansowanie sezonowego zróżnicowania popytu. Pozwala to w ten sposób na ochronę przed skutkami zakłóceń w dostawach oraz zapewnienie stałego poziomu wydobycia surowca w ciągu roku.

Ważnym czynnikiem wpływającym na europejski (sezonowy) rynek gazu są magazyny gazu ziemnego. Kraje członkowskie Unii Europejskiej posiadają łączną pojemność magazynową w granicach około 90 mld metrów sześć., w przybliżeniu stanowi to około 20 proc. całkowitego zapotrzebowania na gaz.

Warto zaznaczyć, że pierwszy tydzień kwietnia uznawany jest za początek „roku magazynowego”. W skrócie jest to punkt w rocznym cyklu, w którym magazyny przełączają się z zimowego opróżniania (wyższe ceny zimowe) do napełniania (niższe ceny letnie). Z powodu nadpodaży na rynku (obserwowana jest od około 2009 roku), w obecnym roku w magazynach przechowywana jest większa niż zazwyczaj ilość surowca (na początku roku magazynowego) - będzie to skutkowało zniżkową presją na ceny gazu na rynku europejskim tego lata.

Leave this field empty if you're human:

Na podstawie danych opublikowanych przez GIE (Gas Infrastructure Europe) dotyczących poziomu magazynowania, napełnień oraz opróżnień wśród krajów Unii Europejskiej stworzono poniższy wykres. Należy podkreślić, że dane nie są szczególnie dokładne, ale dają nam informację na temat powstałych trendów magazynowych.

Wykres przedstawia obecne poziomy magazynowe. Są one o około 30 proc. wyższe niż na początku roku magazynowego w poprzednim roku. Należy także wyróżnić dwa czynniki które powodują wysokie zdolności magazynowe (w obecnym roku). Po stronie popytowej - zmniejszona konsumpcja, która spowodowana była łagodną zimą. Natomiast po stronie podażowej poziom produkcji był większy niż zakładano (przede wszystkim ze złóż norweskich).

Podsumowanie

Kluczowym czynnikiem, który w lecie będzie kształtował popyt w Europie jest ilość zakupionego gazu ziemnego który będzie zmagazynowany. Generalnie ujmując, można

wyróżnić dwa ważne czynniki, które wpłyną na spadek cen surowca tego lata.

Po pierwsze fluktuacje cen ropy naftowej na początku 2016 roku. Zaczną one wpływać na ceny instrumentów pochodnych. W skrócie nastąpi opóźniona i tym samym skumulowana indeksacja cen w stosunku do cen ropy. Oznaczać to będzie niższe ceny gazu ziemnego oraz zachęci dostawców do kształtowania rozmiarów eksportu surowca adekwatnie do sytuacji.

Po drugie, w rocznej perspektywie, wzrośnie rozmiar wchłoniętej przez europejskie gazoporty ilości surowca – ponieważ możliwości magazynowe Starego Kontynentu są bardzo wysokie.

Należy także podkreślić, że w 2016 roku do Europy może trafić znacznie więcej LNG. Warto przypomnieć, że światowa podaż LNG ma wzrosnąć o około 30 mln ton. Nowy gaz skroplony ma pochodzić z projektu Sabine Pass amerykańskiego Cheniere Energy (25 mln ton rocznie), malezyjskiego PFLNG1 należącego do Petronas (1,2 mln ton rocznie). W drugiej połowie 2016 roku część tych projektów ma dodatkowo zwiększyć przepustowość. W perspektywie czasu, surowiec mają także zapewnić australijskie projekty Australia Pacific LNG (4-5 mln ton rocznie), Gorgon LNG (5,2 mln ton rocznie) i Gladstone LNG (3,9 mln ton rocznie).

Kombinacja tych czynników (w okresie letnim) będzie istotnym sprawdzianem dla zdolności magazynowych Starego Kontynentu.

Źródło: Biznes Alert. [Czytaj dalej...](#)